

POSTANOWIENIE

Dnia 2 lipca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Jaśkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie ze skargi Mariusza L.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego

w sprawie [...],

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 lipca 2009 r.,

1.oddala skargę,

2.zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego kwotę 120 zł (sto dwadzieścia) na rzecz adwokat Barbary Z. z G., tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powiększoną o 22% podatku VAT.

Uzasadnienie

Pismem z dnia 29 maja 2009 r. Mariusz L., działając przez adwokata z urzędu, wniósł skargę na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w sprawie [...], w której jest powodem. Wniósł o stwierdzenie przewlekłości w tym postępowaniu, przyznanie na jego rzecz kwoty 10.000 zł od Skarbu Państwa i zasądzenie kosztów udzielonej z urzędu pomocy prawnej.

W uzasadnieniu podniósł, że sprawa z jego apelacją wpłynęła do Sądu Apelacyjnego dnia 15 grudnia 2008 r. Wyrok został wydany dnia 28 stycznia 2009 r., a dnia 13 lutego 2009 r. został on powodowi doręczony, wraz ze stosownymi pouczeniami, do Aresztu Śledczego w G. Tegoż samego dnia powód złożył wnioski o sporządzenie na piśmie uzasadnienia wyroku, który wpłynął do Sądu Apelacyjnego dnia 16 lutego 2009 r. Zdaniem skarżącego postępowanie trwało dłużej niż to konieczne do rozpoznania sprawy, a w szczególności złożonych przez niego wniosków. Skarżący liczy na uzyskanie znacznego odszkodowania i w tym celu zamierza złożyć skargę kasacyjną, z czego nie może skorzystać z powodu nadmiernie przedłużonego postępowania.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Apelacyjnego wniosł o jej oddalenie. Potwierdził przedstawiony w skardze przebieg postępowania uzupełniając go o informację, że uzasadnienie wyroku zostało wysłane skarżącemu do miejsca jego pobytu dnia 8 maja 2009 r., a jego odbiór skarżący pokwitował dnia 15 maja 2009 r. Poinformował, że opóźnienie w doręczeniu skarżącemu uzasadnienia wyroku zostało spowodowane przez urlop sędziego referenta (będącego jednocześnie przewodniczącym składu orzekającego), a następnie przez jego chorobę, hospitalizację i zwolnienie lekarskie. Zdaniem Prezesa nie można przyjąć istnienia przewlekłości postępowania, skoro po 5 miesiącach od dnia wpływu sprawy do Sądu Apelacyjnego skarżący otrzymał wyrok wraz z uzasadnieniem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest nieuzasadniona. Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1483 ze zm.) strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, albo dłużej niż to konieczne dla załatwienia sprawy

egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania).

O przewlekłości postępowania decyduje ocena całego okresu podejmowania czynności przez dany sąd. Przewlekłość zachodzi wtedy, gdy okres ten przekracza rozsądne granice, przy uwzględnieniu terminowości i prawidłowości czynności podjętych przez sąd, charakteru sprawy, stopnia faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenia dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowania się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania (art. 2 ust. 2 tej ustawy). Sprawa będąca przedmiotem rozpoznawanej skargi została załatwiona w terminie 5 miesięcy licząc od dnia jej wpływu do Sądu Apelacyjnego do dnia otrzymania przez skarżącego wyroku wraz z uzasadnieniem. Oczywiście jest więc, że nie można Sądowi zarzucić przewlekłości postępowania. Wystąpiło wprawdzie opóźnienie w doręczeniu skarżącemu odpisu uzasadnienia wyroku, lecz nie to może przesądzać o istnieniu przewlekłości postępowania. Ocenie podlega bowiem czas trwania całości postępowania, a nie terminowość podejmowania przez sąd poszczególnych czynności. Nie wyklucza to możliwości stwierdzenia przewlekłości postępowania z powodu nieterminowości podjęcia przez sąd jednej czynności, ale jest to możliwe tylko wtedy, gdy opóźnienie w wykonaniu tej czynności jest tak znaczne, że powoduje przewlekłość całego postępowania. Nie zachodzi to w rozpoznawanej sprawie. Nadto, jak trafnie zauważył Prezes Sądu Apelacyjnego, skarga została wniesiona po otrzymaniu przez skarżącego uzasadnienia wyroku, przez co nie może prowadzić do realizacji podstawowego celu skargi na przewlekłość postępowania, którym jest nadanie sprawie odpowiednio szybkiego biegu.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.